

# MAŁY PINCZYŃ TO MY

XII 08/I 09

CENA 1,20 zł.

*Wielkie świętowanie, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, wielkie przeżycia...*



Jaselka- „trzej królowie przybywają do Betlejem...”

Czas Nowego Roku i końcówka ubiegłego, dostarczyły nam wielu emocji, wrażeń i wzruszeń... Chcielibyśmy się nimi podzielić z innymi, ale przede wszystkim składamy noworoczne życzenia:

zdrowia, pomyślności, powodzenia w szkole, wszystkiego, czego sobie zamierzycie... , a także bezpiecznych i udanych ferii zimowych

redakcja gazetki szkolnej  
„Mały Pinczyń to my”

W numerze, m.in.:

- relacja z przebiegu XVII Finału WOŚP,
- Dzień Babci i Dziadka,
- jaselka i kiermasz przedświąteczny,
- uroczystość podsumowująca wyjazd chóru do Warszawy w ramach programu „Śpiewająca Polska”,
- o akcji „Góra grosza”,
- święta z Empikiem-realizacja projektu edukacyjnego,
- o naszych kontaktach z teatrem.

**Dużo zdjęć, a na nich Wy! Dzięki nam będziecie mieli pamiątkę na całe życie!**



XVII Finał WOŚP w Pinczyń-taniec z pomponami.

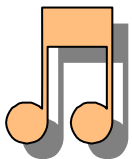
## Sztuka zaprezentować się ze sztuką...



### Relacja z uroczystości wieńczącej dokonania chóru Zespołu Kształcenia i Wychowania w Pinczynie w II Ogólnopolskim Festiwalu Chórów „Śpiewającej Polski” pt. „Kocham Cię, Polsko!” w Filharmonii Narodowej w Warszawie.

*„Pierwszym i najważniejszym zadaniem człowieka wobec talentów, jakie otrzymuje, jest otworzyć na nie swe ręce i przyjąć je dobrym sercem, a więc z radością i wdzięcznością...”*

Te słowa anonimowego autora nabrały szczególnego wydźwięku 4.12.2008r. w Zespole Kształcenia i Wychowania w Pinczynie, gdzie tego dnia miała miejsce uroczystość wieńcząca dokonania chóru szkolnego w ramach programu „Śpiewająca Polska”.



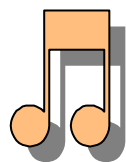
Szkolny chór ZKiW w Pinczynie istnieje od 2000 roku, a w programie „Śpiewająca Polska” uczestniczy od 2006 roku. Program ten powstał, aby wspierać rozwój chórów szkolnych i aby wychowywać przez sztukę. Zarządza nim Narodowe Centrum Kultury wraz z Międzynarodowym Festiwalem „Wratislavia Cantans”. Patronat honorowy sprawują nad nim: Minister Edukacji Narodowej i Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Założycielem chóru i inicjatorem działań w ramach programu „Śpiewająca Polska” w pinczyńskiej szkole był nauczyciel muzyki pan Wojciech Leszczyński. W obecnym roku szkolnym, pod jego nieobecność, zapoczątkowane przez niego działania, kontynuuje nauczyciel muzyki pan Wojciech Gdaniec. Chór zdobył wiele nagród, w tym, Złoty Dyplom i Puchar Rektora Akademii Muzycznej w Gdańsku na IV Przeglądzie Chórów w ramach Ogólnopolskiego Programu „Śpiewająca Polska” w Gdańsku w 2008 roku.

Ta nagroda stała się przepustką do wzięcia udziału w II Ogólnopolskim Festiwalu Chórów „Śpiewającej Polski” pt. „Kocham Cię, Polsko!” w Filharmonii Narodowej w Warszawie w dniu 10 listopada b.r.



Tam 18 uczennic SP i PG zaprezentowało 10 utworów, głównie o tematyce patriotycznej, ze względu na zbliżające się Święto Odzyskania Niepodległości. Małe pinczynianki wystąpiły wraz z około tysiącem chórzystów z całej Polski! To było nie lada wydarzenie w życiu uczennic! Występ z akompaniamentem Orkiestry Wojska Polskiego w najpiękniejszej filharmonii w kraju zapadł im w pamięć na całe życie, jak się wyrażały. *„Tej atmosfery nie można opisać w dwóch słowach, to trzeba było przeżyć. Mury filharmonii trzęsły się w posadach, a ciarki chodziły po plecach, gdy tysiąc głosów wykonywało wspólnie te same utwory. Łzy napływały do oczu na myśl o tym, że nasze uczennice z małej wiejskiej szkoły mają okazję reprezentować województwo pomorskie na tym koncercie jako jedna z dwóch szkół”*-podzieliła się wrażeniami pani Teresa Krzyżyńska-nauczycielka historii i organizatorka wyjazdu.

Udział w wielkim wydarzeniu muzycznym stał się także okazją do zwiedzenia stolicy-jej zażytków i najbardziej znamienych miejsc. Dla niektórych dziewcząt była to pierwsza wizyta w mieście stołecznym, dlatego tym bardziej znacząca.



Uczennica gimnazjum, a jednocześnie chórzystka, Agata Radde powitała zebranych na uroczystości grudniowej, następującymi słowami: *„To talent odpowiednio pielęgnowany w uczennicach naszej szkoły przyczynił się do dzisiejszego spotkania. Ale sztuka od zarania dziejów nie mogła obyć się bez swych mecenasów, dlatego dzisiejszy dzień jest także okazją do złożenia podziękowań Przyjaciółom Szkoły, którzy przyczynili się do spełnienia naszego marzenia-wyjazdu do Warszawy.”* To marzenie młodzieży udało się zrealizować dzięki wsparciu finansowemu przekazanemu przez Wójta gm. Zblewo Krzysztofa Trawickiego, Prezesa Zarządu Banku Spółdzielczego w Skórczu Sławomira Flissikowskiego, Dyrektora Oddziału Banku Spółdzielczego w Zblewie Felicję Odyja, Państwo Zofię i Jana Wildman-właścicieli firmy Zojax”, Państwo Helenę i Mariusza Tuchlin - właścicieli firmy „Dekpol”.





Pani Dyrektor Iwona Lorocho złożyła na ręce darczyńców, pana Wojciecha Gdańca i pani Teresy Krzyżyńskiej ustne i pisemne podziękowania, a także symboliczne róże.

Stwierdziła, że: *„To dzięki, takim właśnie, Przyjaciółom Szkoły sztuka jako dziedzina życia mogła stać się wizytówką Pinczyna. Młodzież naszej szkoły miała szansę, nie tylko zaprezentować się na wielkiej scenie, ale także, w niektórych przypadkach, po raz pierwszy wizytować stolicę.”*

Na uroczystości nie zabrakło również rodziców chórzystek dumnych ze swych dzieci.



Pani Dyrektor Iwona Lorocho składa podziękowania sponsorom wyjazdu do Warszawy. W tle chór szkolny i Pan Wojciech Gdańiec.



Z kolei, Wójt gm. Zblewo Krzysztof Trawicki stwierdził: *„To przyjemność wspierać takie przedsięwzięcia, bo dzięki niemu młodzież ze szkoły w Pinczynie stała się reprezentantem całej gminy Zblewo i regionu Kociewie. W godny sposób chórzystki swym śpiewem wypełniły hasło koncertu: „Kocham Cię, Polsko!”, bo to w „Małej Ojczyźnie” jest początek wszystkiego, co procentuje dla całego kraju”.*



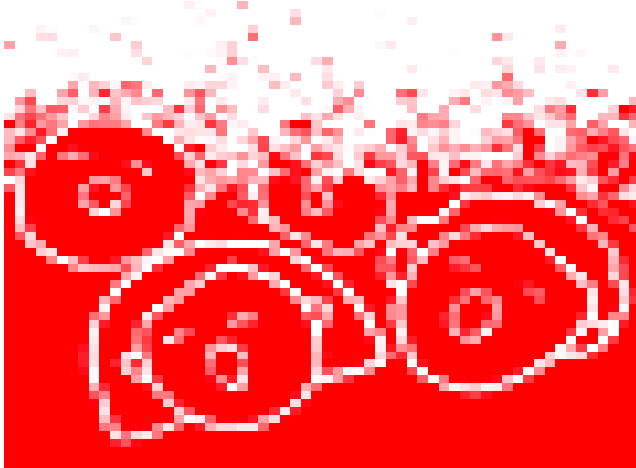
Wójt gm. Zblewo Krzysztof Trawicki gratuluje chórzystkom sukcesu. Gościem uroczystości był także wice-wójt Artur Herold, obok sponsor Pan Jan Wildman.

Zebrani mogli usłyszeć pieśni, które dziewczęta wykonywały w czasie warszawskiego koncertu, przeplatane utworami poetyckimi adekwatnymi do tematu uroczystości.

Wprowadzającą była pieśń „Rozśpiewana Polska”-hymn programu „Śpiewająca Polska”.

Wiersz „Nasza historia...” w wykonaniu Dominiki Wołoszyn był krótką kroniką wydarzeń, związaną z występami w ramach programu uczennic pinczyńskiej placówki: *„`Śpiewająca Polsko` witaj nam!/Mały Pinczyn z Pomorza udowodnił wszystkim wam,/że jeśli się czegoś pragnie z całych sił,/wszystkie przeszkody są zwiewne jak pył./Najpierw Gdańsk przywitał nas,/gdzie pokazaliśmy na co nas stać./Długie, żmudne ćwiczenia/ pozwoliły nam na wyjście z cienia./Stolica otworzyła przed nami swe podwoje,/gdzie w filharmonii każda z nas śpiewała za dwoje”.*

c.d. str.4



Logo programu „Śpiewająca Polska”.

Goście i rodzice mogli także obejrzeć pokaz multimedialny zdjęć wykonanych w czasie wyjazdu do Warszawy z częścią narracyjną, a przygotowany przez uczennice kl.IIIa. gim.: Hannę Zalewską, Żanetę Grała, Izabelę Jędrzejewską.



Cała uroczystość przebiegała w miłej, ciepłej atmosferze przy blasku świec. Została zwieńczona małym „akcentem zoologicznym”. Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego gimnazjum i szkoły podstawowej złożyli bowiem na ręce Wójta Krzysztofa Trawickiego podziękowania za wdrażanie i realizację projektu „Dzień Ryby”, dzięki której wszyscy uczniowie szkoły w okresie od maja 2008r. do listopada 2008r. (z przerwą wakacyjną) mogli dwa razy w tygodniu delektować się wieloma smakami ryb podawanych w różnych postaciach. Program ten był wspierany przez Agencję Rynku Rolnego oraz Urząd Gminy w Zblewie. Uczniowie, ku wielkiemu zdziwieniu zebranych, jak i samego zainteresowanego, wręczyli Panu Wójtowi szklaną kulę z „żywą zawartością”- symbolicznymi

## *I ponowny sukces chóru w „Śpiewającej Polsce...”*

11 grudnia 2008 r. szkolny chór Zespołu Kształcenia i Wychowania w Pinczynie wziął udział w V Pomorskim Przeglądzie Chórów w ramach Ogólnopolskiego Programu Rozwoju Chórów Szkolnych „ŚPIEWAJĄCA POLSKA”.

Organizatorem przeglądu był Wydział Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku. Program „Śpiewająca Polska” funkcjonuje już od trzech lat i wspiera rozwój chórów przedшкоlnych oraz szkolnych. W przeglądzie wzięło udział 14 chórów w trzech kategoriach: szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych.



Dziewczęta z naszej szkoły zaprezentowały się naprawdę wspaniale. Wystąpiły jako szósty chór. Opiekun chóru p. Wojciech Gdaniec przygotował z nimi cztery kolędy: „Jezusa narodzonego”, „Dzisiaj w Betlejem”, „Pasterze”, „Kiedyś tam”. Po każdej kolędzie uczennice otrzymywały gromkie brawa...

Z Akademii Muzycznej nasz chór wrócił ze Złotym Dyplomem!

Wszyscy bardzo się cieszyli i już przygotowują się do dalszych występów....

G.D.

*Redakcja gazetki gratuluje i życzy dalszych sukcesów!*



Przewodniczący Samorządu Uczniowskiego gimnazjum i SP wręczają Wójtowi K. Trawickiemu kulę z rybkami-symbolem podziękowania za wdrożenie projektu „Dzień Ryby”.

Uroczystość zakończyła się refleksją na temat znaczenia sztuki w życiu człowieka: „Sztuka ma magiczną moc-rozświetla nam życie, podnosi na duchu w chwilach zwątpienia...”.

J. Sz.



## Świętowania czas ... Jasełka w wykonaniu kl. III a i III b SP.

Okres Bożego Narodzenia to czas radosnego świętowania, to także kołędowanie, łamanie się opłatkiem i składanie sobie życzeń. Tej niezwykłej atmosferze świąt towarzyszą również przedstawienia ukazujące narodziny Jezusa, zwane jasełkami. Podtrzymując tradycję naszych dziadków, co roku uczniowie naszej szkoły przygotowują jasełka. W tym roku wydarzenia z Betlejem przedstawili uczniowie klas III a i III b wraz ze swoimi wychowawczyniami, Barbarą Jędrzejewską i Beatą Trygalską.

Jasełka pt. „Jest taki dzień...” zostały zaprezentowane 19 XII 2008r. całej społeczności szkolnej, a 11 I 2009r. także podczas XVII Finału WOŚP.



„Pasterze” czuwają przy żłóbku.

Uczniowie klasy III a i III b wcielili się w role Świętej Rodziny, aniołów, robotników, piekarza, szewczyka, strażaków, kowala, kominiarczyka. Każdy przyniósł dla Dzieciny swój dar. Całe przedstawienie jasełkowe poprowadziły: Agata Piekutowska i Julia Bielińska, które wcieliły się w rolę narratorek. W głównych rolach wystąpili: Święty Józef- Paweł Fojut, Maryja-Ola Zagórska, Król Kacper- Janusz

Szarafin, Król Melchior-Darek Bojar, Król Baltazar- Andrzej Burczyk.

Całą uroczystość uświetnił występ małego chórkę w składzie: Sandra Pek, Wiktoria Pitas, Oliwia Niemczyk, Klaudia Lomic, Julia Fic, Iza Mrówczyńska, Ewelina Wiśniewska, Karolina Wojtaś, Weronika Konieczka, Sandra Bujak.

Przedstawienie zakończyło się wspólnym odśpiewaniem refrenu kolędy „Gloria, gloria in excelsis deo”. Występ został nagrodzony gromkimi brawami.

Spotkanie na sali gimnastycznej zakończyło się złożeniem życzeń i gratulacji przez p. dyrektor Iwonę Lorocho i przez ks. proboszcza Mieczysława Bizonia. Następnie wszyscy udali się do klas przełamać się wigilijnym opłatkiem.

Na prośbę ks. proboszcza dzieci wystąpiły także z jasełkami w kościele parafialnym w dniu 18 I 2009 r.

B. T.

B. J.





## Oj, działa się, działa...-relacja z przebiegu XVII Finału WOŚP.



11 stycznia 2009 roku już po raz 17., a w Zespole Kształcenia i Wychowania w Pinczynie po raz 12. zagrała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

Podczas tegorocznego XVII Finału WOŚP, którego tematem jest profilaktyka w dziedzinie wczesnego rozpoznawania chorób nowotworowych u dzieci, działa się u nas wiele ...



Od godziny 8.00 do 12.00, 17. wolontariuszy kwestowało na ulicach naszej miejscowości. W godzinach 16.00-19.00 przenieśliśmy się do budynku szkoły, gdzie na sali gimnastycznej zaprezentowali się nasi uczniowie w pokazach tańców nowoczesnych. Najmłodszy uczniowie wystąpili w jasełkach, regionalny zespół „Brzady” zaprezentował tańce i gadki kociewskie, w pokazie Kickboksingu wystąpili Marta Szulkowska i Przemysław Rekowski, mistrzowie odnoszący sukcesy sportowe na arenie polskiej i zagranicznej. Jak co roku, towarzyszył nam zespół muzyczny „PROFIL”.



Pani dyrektor Iwona Loro i koordynatorka WOŚP w Pinczynie Ewa Niemczyk oficjalnie rozpoczynają XVII Finał WOŚP. W tle widoczny zespół PROFIL, który towarzyszy nam od początku, czyli 12. raz.



W tym roku licytowaliśmy kubki WOŚP, piłkę z autografami koszykarzy „Polpharmy”, którą wylicytowaliśmy za 200 zł., piłkę nożną, którą przekazał na licytację UKS Pinczyn wylicytowaliśmy za 170 zł., kosz z wędlinami ufundowany przez Masarnię „Herold” za 180 zł. Licytowaliśmy także wiele innych przedmiotów, np. tort przekazany przez Piekarnię Meler z Pelplina, dres sportowy Pawła Leńczyka-zawodnika Czarnych Słupsk, spodenki Marka Drewy-zawodnika Polpharmy Starogard.



Pani Kowalska odbiera wylicytowany kosz wędlin od prowadzących aukcję Ewy Niemczyk, Justyny Zielińskiej-Myszk i Zbigniewa Bahra.



Dzieci uczą się pomagać chorym dzieciom... Dawidek Szachta odbiera wylicytowaną piłkę z autografami koszykarzy „Polpharmy”.







Łącznie wylicytowaliśmy przedmioty na kwotę: 1206,00 zł. Równoległe na dolnym korytarzu odbywał się kiermasz, podczas którego najmłodsze klasy I-III sprzedawały orkiestrowe balony, zabawki, maskotki, własnoręcznie wykonane prace plastyczne. Klasy IV-VI przygotowały w świetlicy szkolnej kawiarenkę „Cafe”, gdzie można było nabyć gorącą kawę, herbatę oraz spróbować domowych wypieków. Klasy I-III gimnazjum zasilają konto orkiestry serwując w barze Fast-food; zapiekanki, frytki, gofry oraz napoje. W jednej z sal odbywała się loteria fantowa, w której główną wygraną były dwa zaproszenia na pizzę do baru „Budka” przy Polo – market w Zblewie.



Zwieńczeniem imprezy było odśpiewanie przez chór szkolny piosenki finałowej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, podczas której łączyliśmy się z dobrymi aniołami.

Cały tegoroczny finał WOŚP nie odbyłby się bez pomocy innych osób i instytucji, które pomogły nam w organizacji finału, dlatego dziękujemy: zespołowi muzycznemu „Profil”, p. Sławomirowi Burczykowi z Pinczyna, p. Marii Kosiedowskiej z Pinczyna, Masarni „Herold” ze Zblewa, piekarni „Meler” z Pelplina, zawodnikom „Polpharmy”, p. Elżbiecie Glaza-kierownikowi do spraw promocji Urzędu Gminy Zblewo, Zakładowi Komunalnemu ze Zblewa.

Swój wkład w organizację finału WOŚP mieli również: dyrekcja szkoły, wychowawcy, nauczyciele, panie z obsługi, pracownicy kuchni oraz rodzice, którym jesteśmy bardzo wdzięczni za okazaną pomoc.

**W tym roku zebraliśmy, dzięki pomocy ludzi dobrej woli, 4306,80 zł., uzyskując tym samym najwyższą sumę od 12. lat. Dziękujemy w imieniu chorych dzieci i zapraszamy za rok!**

E.N.



Było gwarno, kolorowo i wesoło. Finał WOŚP to chyba „najgłośniejszy” dzień w ciągu roku w szkole. Ale idea przecież tak słuszna...



M. Szulkowska i P. Rekowski w czasie walki.



## Handlować to my potrafimy- kiermasz przedświąteczny.



W dniu 6 grudnia, czyli w mikołajki, w naszej szkole odbył się po raz kolejny kiermasz przedświąteczny, dzięki któremu wszyscy mieszkańcy naszej wsi mogli zaopatrzyć się we wszelkiego rodzaju ozdoby świąteczne. A było w czym wybierać! Każda klasa rozstawiła swój straganik i oferowała to wszystko, co przygotowała. Oczywiście z tego miejsca wypada podkreślić, że, to dzięki wsparciu rodziców, oferta kiermaszu była tak bogata. I tak nie zabrakło typowych ozdób, jak: stroiki, mikołaje, aniołki, bałwanki z masy solnej, choinki, lampiony, piękne kartki ręcznie wykonane przez uczniów. Ale można także było posmakować słodkości i powróżyć sobie, kupując pierniczki, aby sprawdzić, co przyniesie Nowy Rok.



Wśród oferujących ozdoby do sprzedaży znaleźli się także przedstawiciele Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych „Pogoda” z Kleszczewa, którzy na zaproszenie pani dyrektor Iwony Loroach, mogli w ten sposób zasilić swoje konto.

Natomiast zysk uzyskany ze sprzedaży przez uczniów, zostanie przeznaczony na pokrycie części kosztów związanych z zakupem nowego sztandaru dla szkoły podstawowej, bowiem dotychczasowy został nadgryziony już nie tylko przez ząb czasu, ale odczuł także zmiany historyczne.



Między straganami skwapliwie uwijał się św. Mikołaj, bo tego dnia obchodził przecież swoje imieniny, ale znany ze swej szczodroblewości, obdarzał dzieci cukierkami. Różg, na szczęście, tym razem nie przyniósł, bo jak stwierdził, w naszej szkole nikt na nie nie zasłużył. Chyba jednak za krótko przebywał wśród naszych uczniów, skoro doszedł do takiego wniosku albo po miłym przywitaniu w naszej szkole nie śmiał powiedzieć nic innego... J.Sz.

## „GÓRA GROSZA” policzona...

W ramach akcji Góra Grosza przeprowadzonej w naszej szkole przez Samorząd Uczniowski gimnazjum udało się zebrać 108,38 złotych. Ale nie to jest najważniejsze! Ideą akcji jest uświadomienie uczniom, że nawet najdrobniejsze monety mogą pomóc dzieciom, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej. Dlatego dziękujemy każdemu, kto dorzucił choć grosik.

W poniższej tabeli przedstawiamy szczegółowe informacje o zebranych monetach: J.M.

Monety	Liczba monet	Wartość
1 gr.	1655	16,55
2 gr.	724	14,48
5 gr.	415	20,75
10 gr.	132	13,20
20 gr.	92	18,40
50 gr.	28	14
1 zł.	7	7
2 zł.	2	4
<b>Suma:</b>	<b>3055</b>	<b>108,38</b>





## Święta z Empikiem w Pinczynie

Od października 2008 r. w Zespole Kształcenia i Wychowania w Pinczynie trwają zajęcia językowe w ramach projektu Empik.

W związku ze zbliżającymi się Świętami Bożego Narodzenia w naszej szkole zorganizowano dzień poświęcony tematyce świątecznej w krajach anglo- i niemieckojęzycznych. Uczestnicy zajęć spotkali się 13 grudnia 2008r., aby pogłębić wiedzę z zakresu tradycji i zwyczajów bożonarodzeniowych w innych krajach. Dowiedzieli się, że w Wielkiej Brytanii nie ma wieczerzy wigilijnej. W ten dzień wspaniale stroją choinkę i wieszają skarpety. W pierwszy dzień świąt cała rodzina spotyka się na uroczystym obiedzie. Natomiast u naszych sąsiadów bardzo popularny jest przedświąteczny jarmark, na którym można kupić różne ozdoby oraz zjeść tradycyjne bożonarodzeniowe specjały.



Uczniowie śpiewali kolędy i piosenki o tematyce świątecznej, takie jak: „Silent Night”, „Jingle bells”, „Kling, Glöckchen”, „Schlittenfahrt”, „Stille Nacht” oraz przygotowywali prace plastyczne, które zdobiją szkolne gabloty.

Nauczycielki prowadzące zajęcia to : Anna Morawiec, Joanna Marcinczyk, Angelika Nadolska.

*Każdy człowiek, również ten mały, posiada określone prawa, nie poprzez czyjeś nadanie, ale poprzez samo bycie człowiekiem...*

W bieżącym roku szkolnym w ZKiW w Pinczynie w ramach działań profilaktycznych dwa razy w miesiącu (w SP i PG oddzielnie) odbywają się apele traktujące o prawach dziecka. Zadaniem każdej z klas IV-VI SP i PG jest przygotowanie części artystycznej na zadany temat.

**Swój apel „Rzecznik Praw Dziecka” zaprezentowała klasa IVa.** W celu pozyskania materiałów pomocniczych do realizacji powyższego tematu, wychowawczyni klasy skontaktowała się za pośrednictwem Internetu z Biurem Rzecznika Praw Dziecka w Warszawie. Otrzymaliśmy odpowiedź, w której pracownicy rzecznika wyrazili zadowolenie z możliwości współpracy z nami i zapowiedzieli, że prześlą nam materiały na temat praw dziecka, ale mamy wykazać się cierpliwością, ponieważ pan Marek Michalak-obecny rzecznik-pełni swą funkcję dopiero od lipca 2008r. Scenariusz apelu „Rzecznik Praw Dziecka” został tak zaplanowany, aby wszyscy uczniowie kl.IVa mogli wziąć w nim udział. Wzbogaceniem była prezentacja multimedialna. Na początku zostały przedstawione cele działalności Rzecznika Praw Dziecka. A następnie prawa, na straży których w sposób szczególny stoi rzecznik: prawo do nauki, prawo do życia i ochrony zdrowia, prawo do wychowania w rodzinie, prawo do godziwych warunków socjalnych. Poszczególne uczniowie, dla lepszej wizualizacji tematu, przedstawiali przybyłemu na apel „Rzecznikowi Praw Dziecka panu Markowi Michalakowi”- w tej roli wystąpił Jerzyk Lipski-swoje problemy w zakresie łamania wyżej wymienionych praw. Z kolei, wystąpił sam „pan rzecznik”, czyli Jerzyk, który odczytał autentyczny list pana Michalaka wystosowany do uczniów z okazji rozpoczęcia roku szkolnego

„Nikt nie ma prawa Was bić ani poniżać. Nikt nie ma prawa Was obrażać. Macie prawo być wysłuchani w każdej sprawie, bez względu na to, jakie osiągniecie wyniki w nauce, bez względu na wyznawaną religię i kolor skóry. To są Wasze prawa.” Obecny Rzecznik Praw Dziecka za swą wcześniejszą działalność na rzecz dzieci został przez nie odznaczony Orderem Uśmiechu, który przyznawany jest ludziom wyjątkowym, mającym na sercu ich dobro. W czasie apelu klasy IVa. Jerzyk Lipski jako „pan rzecznik” także został uhonorowany symbolicznym Orderem Uśmiechu.



Obecny Rzecznik Praw Dziecka- Marek Michalak.

Jeśli ten artykuł przeczytasz Ty, Młody Czytelniku, i jeśli odczuwasz jakąś niesprawiedliwość, możesz skontaktować się za pomocą Internetu z Rzecznikiem Praw Dziecka - adres: [www.strefamlodych.pl](http://www.strefamlodych.pl) lub też możesz zadzwonić pod Dziecięcy Telefon\_Zaufania: **022 696 55 50**. Takie dane umożliwiające skontaktowanie się z biurem pana Marka Michalaka otrzymali także wszyscy uczniowie klas IV-VI SP.

J.Sz.

## o kocie w butach historia...

**O bezpośrednim kontakcie z „teatrem” klas IV-tych Publicznej Szkoły Podstawowej w Pinczynie.**

Uczniowie klas IV-tych zostali poddani nie lada próbie w czasie zajęć języka polskiego. Zabawili się w aktorów i przygotowali w grupach **inscenizację „Kota w butach”**. Wszystkim znana historia gadającego kota chadzającego w butach, który opiekuje się młynarczykiem Jasiem, stała się okazją do przeprowadzenia niecodziennych zajęć .

W fazie przygotowawczej uczniowie zostali wprowadzeni w tematykę bliską teatrowi; poznali terminy związane z teatrologią. Wykonali makietę teatru. Po opracowaniu scenariusza, podziale ról, omówieniu koniecznych rekwizytów i kostiumów do przedstawienia, uczniowie w czasie pozalekcyjnym przygotowywali się do prezentacji na forum klasy. Z zapalem działali, spotykając się to w szkole, to w swoich domach. Taki styl pracy pozwolił dzieciom na lepsze poznanie siebie samych, na integrację klasy. A także niejednokrotnie na odkrycie w sobie talentu aktorskiego. Do prac włączyli się także rodzice, którzy pomogli swoim pociechom przygotować kostiumy. Szczególnym zaangażowaniem wykazali się państwo Katarzyna i Dariusz Piłat-rodzice Weroniki z klasy IVa- przygotowując, przy pomocy członków grupy, przestrzenny element scenografii-zamek czarnoksiężnika z rosnącym drzewem.







Dawid Miler z „karetą” wykonaną przez Anię Klein jako król i Jerzyk Lipski z klasy IVa jako czarnoksiężnik przy „zamku”.



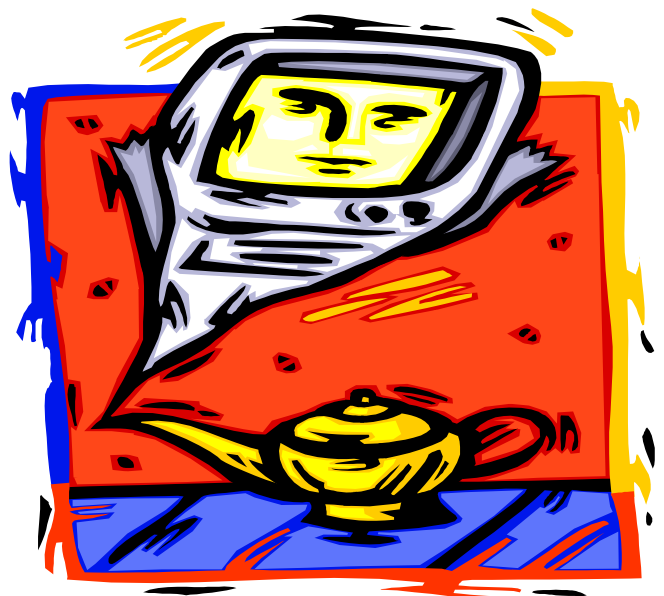
Uczniowie klasy IVa w swoich kreacjach aktorskich: Małgosia Wilczewska i Justyna Koprowska jako księżniczki, Dawid Miler jako król, Bartosz Labuda i Ania Klein jako koty, Weronika Piłat jako kosiarz i Jerzyk Lipski jako czarnoksiężnik.

Uczniom podobała się możliwość pracy nad inscenizacją; niektórzy zapytywali o kolejną okazję do działania w podobnym stylu. Zostali zarażeni bakcylem „sztuki”. Teraz pozostało nam już tylko udanie się do profesjonalnego teatru. Konfrontacja doświadczeń dzieci z teatrem świata dorosłych może mieć znaczący wpływ na ich sferę emocjonalną. J.Sz.

## W świecie baśni Dalekiego Wschodu-przedstawienie „Cudowna Lampa Aladyna”.

Kontakt z profesjonalnym teatrem stał się możliwy 15 grudnia 2008r., kiedy to uczniowie kl. Ia, Ib, IIB i IVa udali się wraz z nauczycielami na przedstawienie teatralne Teatru Współczesnego w Krakowie, który gościnnie zaprezentował się w kinie „Sokół” w Starogardzie Gd.

Uczniowie obejrżeli jedną z wielu Opowieści Dalekiego Wschodu-spektakl „Cudowna Lampa Aladyna”, który pokazał przyjaźń Aladyna i ducha z zaczarowanej lampy, mogącej stać się wzorem do naśladowania w realnym świecie. Dzieci były pod wrażeniem scenografii opartej na elementach orientalnych. Niezapomniany nastrój widowiska wzbogaciły zaskakujące projekcje video oraz oryginalne, kolorowe kostiumy i rekwizyty. Publiczność była wielokrotnie wciągana w wir wydarzeń na scenie. Morały, które wynikały z poszczególnych sekwencji, pokazały, iż w życiu warto kierować się prawdą, uczciwością i dobrem. J.Sz.



## ***U babci zawsze jest przyjemnie, ciepło i miło. Z dziadkiem można porozmawiać o minionych czasach...- Dzień Babci i Dziadka.***

21 i 22 stycznia obchodzimy Dzień Babci i Dziadka. To dobra okazja, by przypomnieć sobie o osobach, którym często zawdzięczamy większość rozkoszy dzieciństwa. Tego dnia pamiętamy o złożeniu im życzeń. Przecież wnuczka to dla nich największy skarb i radość.

U Babci zawsze jest przyjemnie, ciepło i miło. Z Dziadkiem można porozmawiać o czasach, które znane są nam tylko z książek lub filmów historycznych.

Dnia 20 stycznia 2009 r. w Zespole Kształcenia i Wychowania w Pinczynie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka. Po przywitaniu zaproszonych gości, uczniowie klas I b, III a i III b pod kierunkiem Barbary Jędrzejewskiej, Beaty Trygalskiej i Hanny Burczyk oraz chór szkolny dyrygowany przez Wojciecha Gdańca, zaprezentowali swój program artystyczny.



Na twarzach gości można było zaobserwować uśmiech, radość i wzruszenie. Wielką przyjemność sprawiły Babciom i Dziadkom drobne upominki przygotowane i wręczone przez wnuczęta. Wspólny poczęstunek był okazją do rozmów, w czasie których mogliśmy podzielić się wrażeniami. Dziadkowie byli pełni uznania dla swoich wnuków. Podziwiali ich postawę i umiejętności. Wspaniała atmosfera, która towarzyszyła spotkaniu, była okazją do umocnienia więzi i miłego spędzenia czasu.



Jeszcze raz wszystkim Babciom i Dziadkom składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu.

H.B.





## Rozrywka, rekreacja i... egzaminy.

### Pinczyńskie „gwiazdy” tańczą na lodzie!

Korzystając z zimowej aury, uczniowie klasy Va z panią Justyną Zielińską-Myszk i kl.VIb z panią Anną Morawiec, a także kl.IVa z panią Justyną Szarkowską i kl.IVb z panią Joanną Marcinczyk wybrali się na lodowisko do Starogardu.

Chociaż niektórzy uczniowie założyli łyżwy po raz pierwszy, to tak naprawdę nie mieli większych problemów z poruszaniem się na lodzie. To prawda, że powstało także nowe pojęcie jak „bandowanie”, oznaczające czynność polegającą na zawarciu szczególnej przyjaźni z bandą otaczającą lodowisko, ale ten rodzaj zażyłości połączył niewielu.



Przykład „bandowania”.

Śmiech rozlegał się na lodowisku co chwila, co oznaczało kolejny upadek niefortunnego łyżwiarza. „Bliskie spotkania trzeciego stopnia” z lodem mieli chyba wszyscy uczestnicy wyjazdu. Okazało się, że lód potrafi być śliski i dokuczliwy, ale to nie było przeszkodą w relaksowaniu się. Frajdę mieli zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Teraz tylko wystarczy czekać na ferie i mróz, aby powtórzyć taki wyjazd. **Pamiętajcie, że ze względów bezpieczeństwa wolno korzystać tylko z lodowisk sztucznych. Nie ślizgajcie się na zamrzniętych jeziorach, stawkach czy bagnach! Nigdy nie wiadomo, jak gruby jest lód!**

J.Sz.

### Czas karnawału...

W czasie karnawału nie brakuje rozrywki, zarówno dla uczniów szkoły podstawowej, jak i gimnazjum. 9 stycznia miały swój bal przebierańców maluchy, a 20 stycznia dyskotekę karnawałową, pozostali uczniowie.

Dzieci klas I-III były zwyczajowo przebrane w różnego rodzaju stroje karnawałowe, więc na sali gimnastycznej zgromadziły się księżniczki, wróżki, Czerwone Kapturki, było co niemiara Batmanów, Spider-Manów, a także żółwi Ninja-świat fantazji wymieszał się tego dnia ze światem rzeczywistym. Dzieciom bardzo podobał się bal, ponieważ zabawiane były przez panią Bałwanek i pana wodzireja, grających na instrumentach. Uczestniczyły w konkursach i zabawach.



### Gimnazjalisto, czas próby!

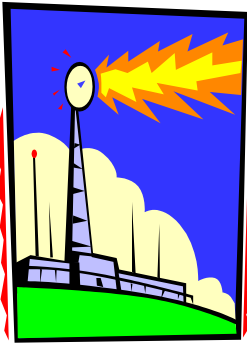
Uczniowie klas III-ich gimnazjum powoli odczuwają nieuchronne egzaminy końcowe, które czekają ich w kwietniu, ale zanim to nastąpi...W dniach 14-16 stycznia najstarsi uczniowie naszej szkoły zmierzli się po raz kolejny z egzaminami próbnymi z zakresu przedmiotów humanistycznych, matematyczno-przyrodniczych, jak i, po raz pierwszy od czasu wprowadzenia egzaminów kończących naukę w gimnazjum, z wiodącego języka obcego, czyli w przypadku naszej szkoły, z języka niemieckiego. Tym razem był to „Egzamin próbny z OPERONEM”-akcja ogólnopolska przeprowadzona przez to wydawnictwo. W opinii uczniów testy nie należały do łatwych, tak więc tym więcej pracy przed nimi.

J.Sz.

# KACIK LITERACKI

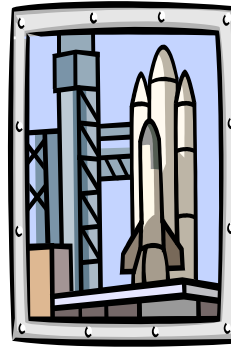
## Rozwój techniki- szansa czy zagrożenie dla ludzkości?

Ludzie współczesnego świata zastanawiają się nad tym, czy rozwój techniki, który nastąpił w ostatnich stuleciach, pozytywnie wpływa na otoczenie i środowisko. Niektóre sytuacje wydają się dla nas okrutne i niechciane. W wielu życiowych sprawach zastanawiamy się nad tym, czy postęp techniki przynosi pozytywne czy negatywne skutki.



W dalszej części postaram się udowodnić, że rozwój techniki może okazać się, nie tylko szansą, ale też zagrożeniem dla ludzkości.

Po pierwsze, jednymi z „podstawowych elementów” współczesnego świata są: papier, druk i książki. Dzięki trzem, powiązanim ze sobą rzeczom, istnieją i funkcjonują uczelnie. Dzieci, młodzież i dorośli mogą w mniej skomplikowany sposób zdobywać wiedzę. Papier został wynaleziony w początkach naszej ery i z czasem stał się najbardziej rozpowszechnionym materiałem piśmienniczym. Jan Gutenberg w 1454r. wynalazł druk, który do dziś jest bardzo pożytecznym czynnikiem w niemal każdej sferze życia. Papier i druk przyczynił się do powstania książek i wszelkiego rodzaju czasopism. Książki są przydatnym źródłem wiedzy dla ludzi, w przeciwieństwie do gazet, które nie zawsze się tym charakteryzują. Na rynku, oprócz czasopism o stylu popularnonaukowym, ukazują się również te nieprzyzwoite. Wpływają one negatywnie na ludzi, a w szczególności młodzież, ponieważ ukazują sytuacje i zjawiska, które nie powinny pojawić się w psychice młodej osoby. Często w telewizji i radiu słyszy się o przestępstwach, które najczęściej spowodowane są czytaniem nieodpowiednich gazet. Według mnie, czytanie książek i gazet, pomimo tego, że ułatwia nam życie, może przynieść negatywne skutki. Po drugie, warto też zauważyć, że większość ludzi w dzisiejszym świecie posiada telefony komórkowe. Urządzenie to, w bardzo krótkim czasie, zdobyło uznanie milionów



ludzi na całym świecie. Telefon bardzo ułatwił nam życie, ponieważ nie musimy już wysyłać listów i nie wiadomo jak długo czekać na odpowiedź. W dzisiejszych czasach telefon ma bardzo ogromne znaczenie w pracy, jak i kontaktach między ludźmi. Przyniósł nam bardzo ogromne skutki, jednak warto zauważyć, że jego niektóre funkcje mogą mieć negatywne znaczenie, czego przykładem jest cyberprzemoc, pochłaniająca coraz więcej młodych ludzi. Wieże telefonii komórkowej są zagrożeniem dla zdrowia ludzkiego, ponieważ przyciągają pioruny, doprowadzając do pożaru czy nawet śmierci. Myślę, że telefon komórkowy, pomimo wielu zalet, może okazać się zagrożeniem dla ludzkości.



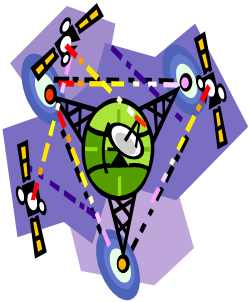
Kolejną sprawą, którą chcę poruszyć, jest wynalezienie komputera przez Maucycy'ego i Eckera, którzy dokonali ogromnego odkrycia w dziedzinie informatyki. Obecnie komputer znajduje się w prawie każdym domu i jest niezastąpionym elementem w wielu dziedzinach życia. Z wynalezieniem komputera łączy się powstanie Internetu, czyli sieci połączonych ze sobą komputerów, umożliwiających kontakt z innymi ludźmi. Internet jest bardzo praktyczny i przydatny dla współczesnego społeczeństwa. Pomimo wielu zalet „informatycznego dzieła”, istnieją też jego złe strony. W prasie, radiu i telewizji często słyszy się o przestępstwach, których ofiarami są młodzi ludzie. Młodzież spotyka się z poznanymi przez Internet ludźmi nie wiedząc, kto kryje się po drugiej stronie. Moim zdaniem, Internet jest bardzo pożyteczny i przydatny, ale niekiedy nieumiejętne korzystanie z niego, może okazać się zagrożeniem. Warto również zauważyć, że dużą rolę w naszym życiu odgrywają samochody. Pojazdy znajdują się w większości naszych domów i są bardzo praktyczne w codziennych sytuacjach. Umożliwiają nam dojazd w dowolne miejsca, w nieokreślonym czasie. Pojazdy posiadają zarówno wiele zalet, jak i wad. W środkach masowego przekazu słyszy się o wypadkach, które w większości spowodowane są przez pijanych kierowców.





Potrącone osoby czy zabici kierowcy, dają wiele do myślenia, czy samochody dobrze wpływają na społeczeństwo. Śmiem twierdzić, że pojazdy okazały się wspaniałym wynalazkiem dla społeczeństwa, ale również płynącym z tego zagrożeniem.

Pragnę też zwrócić uwagę na znaczenie dynamitu i bomby atomowej. Wynalazki te przyniosły zapewne wiele radości naukowcom. Bomby i wszelkiego rodzaju broń, pomimo tego, że są zadziwiającym odkryciem, powodują w świecie wiele zła. Najczęściej jest to zło w postaci wojen,



doprowadzających do cierpienia niewinnych ludzi. Uważam, że bomba atomowa może okazać się bardziej zagrożeniem niż szansą dla ludzkości.

Przejdę teraz do następnego argumentu, jakim jest zastosowanie energii jądrowej w przemyśle. Pomimo tego, że to wydarzenie okazało się dużym postępem, do dziś wywołuje szereg sporów i dyskusji dotyczących bezpieczeństwa. Dramatyczną i niepożądaną sytuacją była eksplozja w Czarnobylu, w czasie której doszło do pożarów jednego z reaktorów. Do dziś nie ma w tym miejscu warunków, aby tam żyć, ponieważ promieniowanie nadal jest ogromne i występuje w dużej odległości od miejsca wybuchu. Napromieniowana jest cała Europa i duża część południowej Afryki.

Niestety, nie podzielałam opinii o zaletach zastosowania energii jądrowej.



Na zakończenie, wrócę jeszcze raz do hipotezy, mówiącej o rozwoju techniki, który może okazać się nie tylko szansą, ale też zagrożeniem dla ludzkości. Myślę, że przytoczone argumenty, pozwolą w pełni zgodzić się z tym, że „to co dobre, bywa czasem złe”. Jednak ja, odpowiadając na pytanie zawarte w temacie, stwierdzam, że jest to jednak duża szansa, choć wiele codziennych sytuacji nie daje ku temu podstaw. Podzielałam ten pogląd i myślę, że jest wart szerokiej popularyzacji.

Paulina Trygalska kl.IIIb.

## Lepiej słuchać głosu swojej intuicji...

Było to w chwilę po tym, jak mama oznajmiła mi, że jutro wyjeżdżam do Anglii do taty. Byłam wniebowzięta i skakałam jak szalona na łóżku. To była wspaniała nowina! Wreszcie go zobaczę, ucałuję - myślałam! To niesamowite, ale czułam się tak wspaniale i lekko.

Rodzice rozwiedli się dwa lata temu i od tamtej pory nie widziałam ojca. Codziennie śniło mi się, że jestem z nim i świetnie się bawimy. Nagle moje rozmyślenia przerwał huk. Tak wymachiwałam rękami, że zrzuciłam stojącą na półce ramkę ze zdjęciem moim i ojca. Ta roztrzaskała się o podłogę, a skorupy rozprysły się we wszystkie zakątki pokoju. Ukucnęłam i podniosłam zdjęcie. Między moją głową a głową ojca pojawiła się szrama, którą zrobił kawałek szkła w czasie upadku. Kiedy to ujrzałam, coś ścisnęło mnie za gardło. Poczułam, że stało się coś niedobrego. Dla pewności zbiegłam po schodach do salonu i wystukałam numer do ojca. Powitały mnie słowa w języku angielskim. Zrozumiałam, że głoszą: „Abonent jest czasowo niedostępny”. Odłożyłam telefon i wpatrywałam się w niego z osłupieniem. Przeczucywałam, co się mogło stać. Bałam się. Nagle z transu zbudził mnie dzwonek do drzwi. Mamy nie było w domu, musiała wyjść przed kilkanaście minutami. Byłam więc zmuszona, aby je otworzyć. Powoli pomknęłam do drzwi i kiedy je otworzyłam, oniemiałam, a skurcz w gardle nagle się rozluźnił. Przede mną stał tata, w całej okazałości.

- Tata? – powiedziałam jak nieprzytomna. Tak jakbym go nigdy wcześniej nie widziała.  
- Niewątpliwie... – odrzekł. Nie zdążył skończyć, gdyż uwiesiłam się mu na szyi i radosna oznajmiłam:

- Jak dobrze, że jesteś.

Ojciec oznajmił, że chciał po prostu, abym bezpiecznie dotarła do Anglii i postanowił, że po mnie przyleci. Ja uważam, że bardzo chciał po prostu zobaczyć mamę i nasz wspaniały kraj.

Kolejnego ranka obudziłam się bardzo wcześnie, gdyż coś nie pozwalało mi spać. To dziwne, ale czułam, że nie powinniśmy tego dnia wyjeżdżać. Może to głupie, ale coś mi kazało odwlec podróż. Coś nie kazało mi wyjeżdżać. Zignorowałam to szybko i zeszłam na śniadanie. Tata i mama siedzieli już przy stole i namiętnie o czymś rozmawiali. Usiadłam przy nich w ciszy i umoczyłam usta w kubku herbaty. Samolot miał odlecieć z lotniska o 11.00. Moja torba stała przy wyjściowych drzwiach.

„Nie możecie wyjechać!”, krzyknął głos w mojej głowie. Przestraszyłam się tak, że upuściłam kubek. Mama oznajmiła, że zaraz to posprząta, a ja mam się przygotować. Głos ostrzegawczy ciągle był w mojej głowie. Postanowiłam, że pojedziemy jutro, nie dziś. Tata na pewno by się nie zgodził, więc postanowiłam wziąć sprawy w swoje ręce. Szybko zeszałam na dół do garażu. Postanowiłam uszkodzić nieznacznie, nasz samochód. Nie wiedziałam, gdzie co jest, więc złamałam kluczyk w stacyjce. Wiedziałam, że to trochę spowolni nasz wyjazd, ale rodzice mogą zamówić taksówkę. Pomyslałam również, aby zrobić coś z torbą. Dochodziła 10.00 i ojciec poszedł wyprowadzić auto na podjazd. W międzyczasie odpięłam zamek w torbie. Ojciec przybiegł zdenerwowany i rozwścieczony. Zaczął krzyczeć na mamę, że nie zdążymy i skarcił ją za złamany kluczyk. Szybko zadzwonił po taksówkę. Kiedy ta nadjechała, chwycił naręcze torby, z której wyleciały wszystkie ubrania. Zaczął upychać je ze złością do torby. Komicznie to wyglądało. Ja się wcale nie przejmowałam. Głos w moim umyśle wołał coraz ciszej. Po chwili znalazłam się w taksówce. Wiedziałam, że nie zdążymy, mimo to modliłam się o korek na drodze. Wszystko szło zgodnie z planem. Korek był mały, ale opóźnił nas o kilkanaście minut. Kiedy dotarliśmy na miejsce, samolot odlatywał. Tata zaczął kłąć i wrzeszczeć. Sam chyba nie wiedział na kogo. Wróciliśmy do domu, a kolejny samolot mieliśmy następnego dnia.

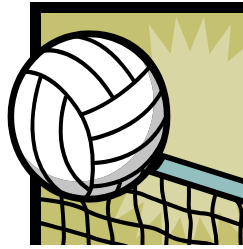
Wieczorem usiadłam przed telewizorem i zaczęłam „skakać” po kanałach. Zatrzymałam się na wiadomościach. Nie uwierzycie, ale to właśnie ten samolot, którym miałam lecieć, rozbił się przy granicy Anglii. Przyczyną był uszkodzony silnik. To niesamowite! Sama w to nie wierzyłam, ale to właśnie przed tym przestrzegał mnie ten głos.

Teraz wiem, że to nie był żaden głos. To **był po prostu mój umysł, moja intuicja.**

Czarna

## Co tam w sporcie gra?

### Mini-piłka siatkowa-zawody gminne.



13 grudnia w Pinczynie odbyły się mistrzostwa gminy Zblewo szkół podstawowych w mini-piłce siatkowej. Do turnieju zgłosiły się 4 drużyny reprezentujące szkoły podstawowe: Borzechowo, Kleszczewo, Pinczyn i Zblewo. Kolejny już raz dziewczęta naszej szkoły okazały się najlepsze w gminie i zdecydowanie wygrały wszystkie swoje mecze, zdobywając tytuł Mistrza gminy Zblewo oraz prawo reprezentowania gminy na zawodach rejonowych.

#### Oto wyniki gier:

- Pinczyn- Zblewo	2 – 1
- Pinczyn- Borzechowo	2 – 0
- Pinczyn- Kleszczewo	2 – 0

#### Dziewczęta wystąpiły w składzie:

Sylwia Koprowska, Patrycja Garnarczyk, Iza Pawłowska, Jagoda Trygalska, Paulina Saks, Joanna Otta, Wiktoria Burczyk, Klaudia Półtorak, Ewelina Wołoszyn, Patrycja Kościelna.

Opiekunem drużyny jest Mirosław Urban.

M.U.



Adres szkoły: ZKiW w Pinczynie, ul. Sportowa 8,

tel. 58 588 45 82

zkiwpinczyn@op.pl